

Nasze „ABC”

Obowiązki na czasie

Usuwanie obcych wpływów, nadanie Polsce najbardziej polskiego charakteru, oto zadania aktualne w każdej chwili. Dziś jednak są one bardziej aktualne niż kiedykolwiek. Dziś bowiem jest to najlepszy sposób na wzmożenie naszej siły, to najlepsza recepta na zwycięskie przetrwanie burz, które nadejść mogą.

Przejdźmy do przykładów. W naszym życiu gospodarczym silne są wpływy między narodowego kapitału. Również silne są wpływy miejscowych krajowych żydów. W okresie wojny większą siłę reprezentuje gospodarstwo narodowe zwarte, w którym wpływy obce są minimalne. Dlatego też właśnie z punktu widzenia chwili dzisiejszej nie ma w dziedzinie gospodarczej zagadnienia ważniejszego, niż praca nad unarodowieniem życia gospodarczego, unarodowieniem nie tylko pozornym, ale sięgającym najgłębiej za kulisy.

Na terenie ziem naszych zachodnich istnieje mniejszość niemiecka, liczebnie bardzo słaba, ale rozporządzająca w wielu wypadkach dużymi wpływami gospodarczymi. Mniejszość ta w ogromnej swej większości nie jest dostatecznie lojalna w stosunku do państwa polskiego. Załatwienie zagadnienia mniejszości niemieckiej to również jedno z najważniejszych zagadnień chwili obecnej, właśnie z punktu widzenia tych postulatów, jakie chwila dzisiejsza stawia.

Również i w innych częściach Polski wpływy polskie nie są dostatecznie wielkie. Chwila dzisiejsza wymaga bardziej, niż jakiegokolwiek inna, by polskość panowała całkowicie we wszystkich częściach Polski. Stąd np. popieranie tego rodzaju prac, jakie prowadzi np. Zw. Słachy Zagrodowej należy właśnie z punktu widzenia chwili bieżącej do najważniejszych.

Powszechnie znana jest szkodliwość działania takich obcych agentów, jak masoneria czy komunizm. Polska w okresie decydującej próby musi być wolna od tego rodzaju szkodliwych mafii. Dla tego też akcja antymasońska i antykomunistyczna nabiera dziś specjalnego znaczenia.

Dziś już wszyscy doceniają rolę patriotyzmu w propagandzie. Nie można go jednak ograniczać tylko do propagandy, musi on panować w całej pełni w wychowaniu, sztuce, w literaturze. Dlatego zwalczanie czynników rozkładających w tych wszystkich dziedzinach staje się tym ważniejszym obowiązkiem niż normalnie.

Oto kilka przykładów zadań, które pozornie dziś powinny być odłożone na plan drugi, a które mimo takich pozorów są obowiązkami wysuwającymi się na plan pierwszy.

J. K.

Włoski handel

zagraniczny kurczy się

W porównaniu z pierwszym kwartałem 1938 r. handel zagraniczny Włoch wykazał w pierwszym kwartale roku bieżącego bardzo poważny spadek obrotów. Obroty te zmniejszyły się o 15 proc. Spadły również obroty Włoch z własnymi posiadłościami kolonialnymi. Import spadł z 65,7 do 64,1 miln. lirów, eksport z 608,4 do 468,3 miln. lirów.

Kłamstwo

na usługach propagandy w hitlerowskich Niemczech

W „Mein Kampf” tom 1, rozdział 6, pisał Hitler:

„Propagandzie stawia się wiele zarzutów, jednym z najczęściej spotykanych jest jej całkowita rozbieżność z etyką... Propaganda musi być jak najwięcej subiektywna. Jakkolwiek silenie się na obiektywność mija się najzupełniej z celem... Może ona polegać nawet na kłamstwie pod warunkiem, że będzie ono bezwzględnie”.

Dr. Goebbels, minister propagandy III Rzeszy wypowiedział dnia 16 marca 1933 r. w mowie p. t. „Hasła nowego państwa” takie zasady:

„O ile chodzi o metody propagandy, to nie może tu żadnej roli grać wzgląd etyczny... „Propaganda jest środkiem do celu; jeżeli za pomocą tego środka można osiągnąć cel, to środek jest dobry”.

Obecnie Niemcy wcielają zasady w życie. Odpowiedzieć na nie trzeba intensywną akcją informacyjną, prostującą kłamstwa niemieckie.

Niemcy rabują Czechów
Wywiad z gen. Prchalą

Do Warszawy przybył przed kilku dniami gen. Lew Prchala, b. minister spraw wewnętrznych, wojskowych i finansów b. republiki czesko-słowackiej i znany pacyfikator Rusi Podkarpackiej. Gen. Prchala udzielił prasie wywiadu, podając ciekawe szczegóły obecnych stosunków w Czechach.

Gen. Prchala stwierdził, że wyjechał dlatego, ponieważ nie mógł się pogodzić z gwałtem dokonywanym na narodzie czeskim. Niemcy, którzy zagarnęli Czechosłowację zdobyli olbrzymi materiał wojenny, a obecnie w bezwzględny sposób zlikwidowali całą armię czeską. Wprawdzie dziś armia niemiecka pod względem wyposażenia jest w złym stanie, ale w Czechosłowacji decyduje nie wojsko, a oddziały S. S., których wiele przybyło na teren obecnego protektoratu.

Niemcy stosują metodę terroru wobec Czechów, posługując się

Paryż w maju
(Korespondencja wł. „ABC”).

Prasa francuska zajmuje się naturalnie faktem Trzech, porozumienie Francji i W. Brytanii z Rosją przybiera zdecydowane kontury, mówi się już o rychłym wyjeździe do Moskwy komisji wojskowej francuskiej i angielskiej, skład której ma być niebawem ustalony.

A poza tym — na wokandyżce dzienników jest wschodni sąsiad. Podpisanie niemiecko-włoskiego układu wojskowego minęło bez wielkiego wrażeń, — powszechnie spodziewano się, — jest to tylko formalne ujęcie, potwierdzenie dotychczasowego stanu.

Jaka siłę posiada „oś” Berlin

ŚWIADECTWO CYFR...

Przeszło MILIARD złotych wkładów złożonych w P.K.O. daje społeczeństwu świadectwo, że jego dorobek jest pewny, bezpieczny i w każdej chwili do dyspozycji.

P. K. O.

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

Trzecia Rzesza — kolos na glinianych podstawach

Przyjaciele Niemiec — niepewni

Miliony głodnych w wojennym obozie

— Rzym oraz jego domniemani sprzymierzeńcy, jaką rzeczywistą potęgę stanowi Trzecia Rzesza? 150 milionów Niemiec i Włoch i 150 milionów przyjaciół, cyfra niezaprzeczenie imponująca, ale nasuwa się mimowoli pytanie, w jakim stopniu wyciszenia propagandy Berlina odpowiadają prawdzie, w jakim stosunku ci „przyjaciele” poprą imperialistyczne zapędy kanclerza Hitlera. Pomimo niesłychanego nacisku na Madryt, Budapeszt i Tokio, żadne z wymienionych państw nie śpieszy się z przystąpieniem do „osi”, są wprawdzie sygnatariuszami paktu antykomunistycznego, jednak układ ten przewiduje tylko wspólny front przeciwko propagandzie komunistycznej.

HISZPANIA WOLI NEUTRALNOŚĆ

W wypadku wojny przynajmniej neutralne stanowisko Hiszpanii wydać się zapewnione; kraj wyczerpany długoletnią wojną przechodzi poważny kryzys, odżywianie żołnierzy, nie mówiąc o ludności cywilnej pozostawia wiele do życzenia tak pod względem jakości, jak również ilości; gospodarczo państwo jest w stanie ruiny, brak materiałów pierwszej potrzeby, fabryki wymagają inwestycji, mosty i drogi naprawy. Francja może wiele pomóc w odbudowie kraju, dając do rozporządzenia swoje kredyty, i w interesie Hiszpanii leży, wyzyskać dobrze rozwijające się stosunki sąsiedzkie, ponadto gen. Franco, zaniepokojony polityką Niemiec, nie jest skłonny do angażowania

się, przewidując niebezpieczeństwo dla swego kraju, tym bardziej, że po przystąpieniu Turcji do Anglii i Francji, przewaga wpływów w basenie morza Śródziemnego jest po stronie mocarstw zachodnich.

KŁOPOTY WĘGERSKIE

Węgry znajdują się w sytuacji kłopotliwej, zależne są ekonomicznie, strategicznie i dyplomatycznie od Niemiec; w razie wybuchu wojny trudno jest przewidzieć co zrobiłby Budapeszt, jednak w najgorszym razie, gdyby wojska węgierskie znalazłyby się w wspólnych okopach „osi”, to entuzjazm walki byłby taki, jak wśród okupowanych Czechów lub Słowaków, uczucie narodu węgierskiego jest znane: głęboka nienawiść i obawa przed zachłannością germańską.

CHINY PARALIZUJĄ JAPONIE

Japonia nie jest zupełnie zainteresowana w sprawach europejskich, może o tyle, o ile kwestie związane są z Dalekim Wschodem. Japonia pogrążona w beznadziejnej wojnie z Chinami, zmuszona do utrzymywania kilkumilionowej armii poza granicami państwa, mając w perspektywie długą granicę frontu rosyjskiego oraz zagrożone miasta pociskami floty i samolotów Stanów Zjednoczonych, zaważa się wystąpić po stronie Trzeciej Rzeszy — tylko neutralność mogłaby Japonii przynieść jaknajmniej szkody, a stosunkowo wiele korzyści.

KRYZYS NIEMIEC

Niemcy, wypuklając potęgę 300-milionowego bloku, rażąco przesadzają, mogą jedynie liczyć na efekt wewnątrz państwa, wśród swych obywateli, bowiem zagranica doskonale orientuje się w sytuacji: gmach Wielkich Niemiec nie tylko wsparty jest na glinianych kolumnach, ale podstawa, fundament na bardzo niepewnym gruncie, grożącym zawaleniem się całego budynku. Pomijając kłopoty, jakie Trzecia Rzesza będzie miała z wrogo nastawioną, prześladowaną mniejszością, państwo od kilku lat przeżywa kryzys gospodarczy, w tych warunkach prowadzenie wojny wywoła niewątpliwie katastrofę. Fundamenty są słabe, to nawet przyznaje sama prasa, która aczkolwiek podlega ścisłej cenzurze, odkrywa nie jeden rąbek tajemnicy.

21 MILIARDÓW MAREK

Tygodnik „Deutsche Volkswirtschaft” ostro atakuje plan finansowy dr. Funcka, 21 miliardów marek, emitowanych przez Bank Rzeszy w latach od kwietnia 1935 roku do marca 1939, w postaci bonów lub pożyczki wewnętrznej,

został przymusowo pokryty przez prywatne banki, ale z sumy tej zaledwie 18 proc. dostało się na wolny rynek; sytuacja nie tylko groźna, ale poprostu rozpaczliwa, zamiera niemal zupełnie wewnętrzny obieg pieniężny. System bonów jest szczególnie krytykowany: w roku 1939, z preliminowanych 8 miliardów, wpłynie z podatków niewiele ponad 2, pozostała kwota ma być pokryta bonami. „Deutsche Bergwerks” donosi, że wszystkie rezerwy pieniężne towarzystw asekuracyjnych mają być poddane specjalnym surowym przepisom finansowym i będą stanowiły rezerwę.

„Brak kapitałów — pisze dziennik — z jednej strony i konieczność podtrzymywania nadal dotychczasowego tempa produkcji, przewidzianej 4-letnim planem z drugiej, wymagają zmiany metody gospodarczej”.

Dziwnie się wydaje, że prasa niemiecka zdoła przemyścić te krótkie stosunkowo wiadomości, które w niewielkiej tylko części odtwarzają prawdziwe oblicze dzisiejszych Niemiec.

MAKSYMALNE OGRANICZENIA

Brak dewiz zmusza państwo do ograniczenia w imporcie wielu artykułów pierwszej potrzeby, szczegóły, uzyskiwane od licznych zbiegów, którzy masowo przedostają się na teren Francji i in. państw pozwalają odtworzyć rzeczywisty stan trudności z jakimi boryka się rząd narodowo-socjalistyczny. Nie należy jednak przesadzać, z głodu umierają tylko więźniowie setek obozów koncentracyjnych, ludność pozbawiona jest niektórych artykułów, jest to udoskonalony system ograniczenia, który rzekomo ma trwać przejściowo, w rezultacie po jakimś czasie zapomina się i używa się już środka zastępczego: masło na lekarstwo, tłuszcz za kartkami, herbatę zastępnio ziołami, o kawie już zupełnie zapomniano, mięsa bardzo mało, jak również mleka no i śmietanki.

DROGA DO KLESKI

Paradoksalny wysiłek 80 milionowego państwa: miliony karabinów, armat, tanków, samolotów, samochodów, a wśród tego składu nagromadzonej stali miliony wygłodzonych ludzi, wydziela się chleb, ale składają zapelniając się nowym, lśniącym materiałem wojennym.

Czy Trzecia Rzesza może zwyciężyć? Nie, a niezależnie od swojej słabości wewnętrznej, pomimo tyloletnich przygotowań zbrojnych, nie zdoła przełamać nieprzezwycięzonego muru państw, których celem nie jest agresja i zabobrość, a wyłącznie obrona swych granic, niepodległości i po koju.

W takim świetle widzi prasa francuska Trzecią Rzeszę.

J. C. S.

Zakłady gastronomiczne
„POD BUKIETEM”
FILIA 3 CIA
RESTAURACJA DANCING COCTAIL-BAR
AL. JEROZOLIMSKA 39 /HOTEL POLONIA - PALACE/
Specjalnej uwadze P. T. Publiczności polecamy
UWAGA! SALE BANKIETOWE oraz **GABINETY UWAGA!**
OD 1-go CZERWCA CAŁKOWITA ZMIANA PROGRAMU
ATRAKCYJNY W „ZŁOTEJ SALI”

DZIEŃ W POLITYCE

WIZYTA AMB. NAGGIARA

W Warszawie bawił w Zielone Święta ambasador Francji Naggia, akredytowany przy rządzie sowieckim. Amb. Naggia był gościem osobistym amb. Noela.

KTO BĘDZIE PREZYDENTEM KRAKOWA?

Jak nam donoszą, klub radnych P. S. w Krakowie nie wysunie kandydatury plk. Gnońskiego na stanowisko prezydenta miasta, wbrew poprzednim zamiarzeniom. W obecnej chwili nieustalone są jeszcze ewentualne kandydatury.

Najprawdopodobniej jednak Kraków w dalszym ciągu będzie pozostawał pod komisarzem Tymczasowym.

Wskazuje na to zarówno układ sił na terenie Rady Miejskiej, jak i urlopowanie ze stanowiska notariusza dr. Czuhajowskiego, obecnego prezidenta komisarycznego.

MOWA MARSZ. PRYSTORA

W związku z „Tygodniem Ziemi Wschodniej”, który odbędzie się na początku czerwca, Polskie Radio transmitować będzie przemówienie marsz. Prystora, prezesa Rady Głównej Tow. Rozwoju Ziemi Wschodnich.

OBRADY ZWIĄZKU OSADNIKÓW

W dniach 2 i 3 czerwca obradować będzie we Lwowie zarząd główny Związku Osadników. W obradach weźmie udział przedstawiciel Min. Rolnictwa i Reform Rolnych.

Stulecie „The Tablet”
katolickiego pisma w Anglii

Znany katolicki tygodnik angielski „The Tablet” wkracza obecnie w setny rok swego istnienia. W związku z tym warto przypomnieć, że założycielem tego pisma był Frederik Lucas, pechołazy z rodziny protestanckiej (kwakrów) i nawrócony na katolicyzm w 27 roku życia w r. 1833.

O swym nawróceniu wyznał on

bardzo w swoim czasie poczytną książkę „Reasons for becoming a Roman Catholic”. („Powody, by zostać katolikiem”) a nadto, będąc człowiekiem energicznym i żądnym czynu, od razu przystąpił do wydawania katolickiego tygodnika o charakterze bojowym, „The Tablet”.

Do 5 czerwca wpłać drugą ratę na P. O. P.